

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

PAMIĘTAJCIE O DOMACH AKADEMICKICH.

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE ODDZIAŁ W ŁOWICZU

UL. MOSTOWA 3. — TELEFON 47.

załatwia wszelkie czynności bankowe i przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

425—4—3

ZAKŁAD STOLARSKI MEBLOWY

MEBLE GOTOWE I NA OBSTALUNEK

P. BEDNAREK

w Łowiczu, ulica S-go Duchy № 9.

Wykonanie solidne. —☉— Ceny przystępne.

MOWA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

na śniadaniu w ratuszu Poznańskim w dniu 27—IV.

Syn tej ziemi, Liebelt, powiedział przed laty⁷ że państwo jest najistotniejszym żywotem Ojczyzny. Celem najlepszych synów Polski przez długie lata niewoli było zdobycie własnej państwowości. Dobrze się stało, że dziś, kiedy stoimy u szczytu wysiłków naszych ojców, Tyś Panie Prezydencie miasta przypomniał, że państwo uważacie tutaj nie za źródło ale za cel szczęśliwości powszechnej. I tak być powinno zawsze. Nietylko teraz, kiedy znajdujemy się w trudnym okresie budowy Rzeczypospolitej we wszystkich kierunkach, ale i w przyszłości, kiedy, dzięki wysiłkom obecnego pokolenia, potomni znajdą się u szczytu rozkwitu Rzeczypospolitej i święcić ona będzie w Europie już nie jako odradzające się nowe państwo, ale jako wielkie mocarstwo. Jeszcze jedną prawdę usłyszałem w Twoim przemówieniu, Panie Prezydencie miasta, mianowicie, że podstawowym niezbędnym warunkiem istnienia naszego, jako państwa, jest zjednoczenie ziem polskich. Na dawnych sztandarach naszych i w hasłach naszych przodków było wypisane: „Wolność, całość i niepodległość“. Ta środkowa całość jest jednym z najnieodzowniejszych warunków istnienia Polski, jako wielkiego mocarstwa. Bo Polska może istnieć tylko jako wielkie mocarstwo.

Aby mogła istnieć jako wielkie mocarstwo, musi mieć połączenie wszystkich ziem polskich. Dzięki wojnie powszechnej i wysiłkom naszych ojców i naszym własnym, które wyraziły się tak, że i w powstaniu wielkopolskim osiągnęliśmy wiele z tego, co się nam należało. Ale trzeba powiedzieć, że jeszcze nie wszystko, że jeszcze nie wszystkie ziemie polskie nieodzowne dla pełni naszego życia ośrodki są zespolone z macierzą. Z tego com powiedział, nie wnioskujcie, jakobym wzywał Was na surmy wojenne. Wierzę w wielką potęgę pracy

polskiej i kultury polskiej, która pozwoli nam osiągnąć z czasem to, czegośmy dotychczas nie osiągnęli. To się stanie, a stanie się dzięki pracy, której owoce oglądałem na Waszych Targach. Myśląc o rozwoju dalszym tej pracy Waszej, muszę przypomnieć, że za chwilę mam uczestniczyć w poświęceniu fabryki samolotów. Musimy myśleć również o tem, aby stać się bardzo silnym pod względem wojskowym.

Wielkie znaczenie sanacji skarbowej wyraża się też w tem, że ona pozwoli nam zabrać silniej głos we wszystkich targach na terenie między narodowym. Dopókiśmy byli uważani za organizm chory, słaby, który, być może, będzie wymagał kurateli zewnętrznej, dopóki głos Polski nie mógł dźwięczyć tak twardo i dumnie jak tego wymaga nasza godność państwowa. Dopiero dziś nadchodzą te chwile, kiedy dzięki sanacji skarbowej będziemy mogli postawić naszą obronę, nasze wojsko, na takiej stopie, aby nikt nie śmiał sięgnąć nietylko po ziemie polskie, ale i uszczuplić praw naszych wewnętrznych, aby nikt nie śmiał być sędzią pomiędzy rządem a obywatelami państwa polskiego. Dlatego przeglądając owoce naszej pracy na polu gospodarczym, przypominam, że czekają nas nie mniejsze wysiłki na polu naszej obronności.

Jeszcze wielu mamy sąsiadów w Europie, którzy nie oswoili się z tem, że Polska jest i będzie zawsze. Widzę po raz wtóry, obcując z Wami, jak dzielnie ta ziemia pracuje dla przysporzenia potęgi Rzeczypospolitej i dlatego pragnę zakończyć dzisiejszy przegląd wysiłków Waszych toastem: „Niech rozwija się nasza stolica zachodnia—Poznań. Niech razem z nią kwitnie i bogaci się we wszystkich kierunkach ziemia Wielkopolska.

„Mumja, samolot i gaz“.

„Historja starożytna głosi, że egipcjanie podczas największych zabaw wnosili mumję, aby przypomnieć rozweselonym obywatelom, że prędzej czy później czeka ich śmierć.

Gdyby, mógł, to za przykładem egipcjan na każdą zabawę polską wnosilbym samolot z bombą, napelnioną gazami trującymi, aby przypomnieć beztroskliwym ziomkom, że stąd grozi największe niebezpieczeństwo!“.

„Straty od gazów trujących“. „Znawcy twierdzą, że jednym z powodów, który zmusił Niemców do szybkiego podpisania pokoju, był luizyt, jeden z najstraszniejszych gazów trujących. Tego właśnie gazu trującego Amerykanie przygotowali parę tysięcy ton, naleli do odpowiednich naczyń i oczekiwali tylko rozkazu, aby naladować je na okręty i skierować do Europy. Niemcy o tem dowiedzieli się i szybko podpisali warunki pokoju. Wojna skończyła się. Amerykanie luizyt wyleli do oceanu. Zdawało się, że narody przejdą do porządku dziennego nad sprawą gazów trujących, lecz stało się inaczej. Otóż po skończonej wojnie światowej, kiedy państwa z olówkiem w ręku obliczyły straty, spowodowane różnymi rodzajami broni, oraz koszty pieniężne, wydane na wojnę, okazało się, że wojna chemiczna, według obliczeń europejskich jest wielokrotnie tańsza od wojny, prowadzonej wszelką inną bronią, według zaś obliczeń amerykańskich jest tańsza mniej więcej 150 razy.

Co do strat w ludziach, spowodowanych przez gazy trujące, wynoszą prawie 28% w stosunku do ogólnych strat i wskazują, że gazy trujące są najpotężniejszą bronią współczesną“.

Plk. A. Matyska.

UCHWAŁY.

X-posiedzenia Rady Miejskiej m. Łowicza z dnia 16 kwietnia 1924 r.

Obecnych radnych 15. Obecnych czł. Magistratu 4. Posiedzenie Rady otwarto o godz. 7 wiecz.

1. 118. Sekretarz Rady ks. Stefan Zawadzki odczytał w streszczeniu uchwały Rady Miejskiej z dn. 15. III-1924 r., które przyjęto do wiadomości.

2. 119. Nagły wniosek podpisany przez r. ks. St. Zawadzkiego i tow. w sprawie przyjęcia z pomocą Dyrekcji im. ks. Józefa Poniatowskiego w podbudowaniu sali gimnastycznej i boiska postanowiono rozpatrzyć poza porządkiem dziennym obrad.

3. 120. Uchwalono oddać w 50-cio letnią dzierżawę plac przy ul. Długiej Tow. Opieki pozaszkolnej przy gimnazjum żeńskim im. Niemcewicza na budowę bursy dla dziewcząt im. p. Bronisławy Bronikowskiej.

4. 121. Oplaty targowe podwyższono 5 względnie 10 krotnie. Najniższa opłata wynosi mk. 50.000. najwyższa mk. 2.500.000.

5. 122. Postanowiono upoważnić Zarząd Miasta do kupienia nowej lokomobili o sile 150 koni do elektrowni miejskiej i sprzedaż starej.

6. 123. Na fundusz obrotowy i inwestycje elektrowni uchwalono pobrać tytułem zaliczki od wszystkich abonentów światła i od motorów elektrycznych trzykrotną opłatę, jaka wypadła od poszczególnych abonentów w miesiącu styczniu 1924 r.

7. 124. Uchwalono zwrócić się do Min. Rob. Publ. z wnioskiem o zaliczenie drogi łączącej szosę Sochaczewską przez Blich i Korabkę z szosą Kutnowską do dróg państwowych.

8. 125. Uchwalono upoważnić Magistrat do poczynienia odpowiednich starań u władz w celu powiększenia liczby jarmarków, t. j. postanowiono jeszcze dodatkowo wprowadzić 12 jarmarków na rok, które powinny odbywać się w pierwszy wtorek po 15 każdego miesiąca.

Kartki ulotne.

Pochód komunizmu.

W „Kurjerze Warszawskim“ № 126 czytamy:

„Przyjechał niedawno z Rosji, ale rodzina jego tam pozostała. Przekradł się sam przez granicę, aby uporządkować w Warszawie sprawy rodzinne.

Znałem go niegdyś. Wiem, że to człowiek uczciwy i bardzo przywiązany do ziemi ojczyźnej. Spotkałem go w kawiarni. Zapytałem, co dzieje się w Rosji i jakie są plany sowieckie. Oto jego odpowiedź:

— Tu w Warszawie słyszy się na prawo i lewo, że Rosja gotuje się do wojny i że pod pierwszym lepszym pretekstem wkroczy w granice Rzeczypospolitej. Ano, strzeżonego Pan Bóg strzeże, ale na razie Polsce to nie grozi. W tej chwili położenie wewnętrzne Rosji, jej kłopoty gospodarcze i walki w łonie samego rządu są cięższe, niż przypuszczacie. To też tak zw. partja wojskowa, która chciałaby orężem narzucić Polsce komunizm i podać rękę rewolucji niemieckiej, jest słabsza, niż kiedykolwiek. Natomiast cały rząd i wszystkie władze bolszewickie na prowincji—a stykałem się z

jednemi i drugimi—są najgłębiej przekonane, że chwila rewolucji komunistycznej w Polsce jest już niedaleka, że cały wasz socjalizm przeżarty jest kwasem roboty bolszewickiej, że wasza konstytucja, wasza tolerancja i ślepy fanatyzm waszych konspiracji, nie cofających się przed najrzykowniejszemi konszachdami, byle tylko dojść do wpływów i władzy, otwiera tysiące furtek dla propagandy moskiewskiej. Czy pan wie, że ulubionym tematem pogadanek komisarzkich przy wódce i zakąsce są anegdoty na temat liberalizmu i głupoty polskiej. Tam opowiadają sobie na ucho, jak to się wkręca bolszewików do urzędów w Polsce, jak to się wygryza niewygodnych ludzi, jak to się wykrada emisariuszów z więzień i urzędza pocztę z aresztantami, jak to się wszędzie ma „swoich“, nawet z wysokimi orderami na piersiach.

Rozejrział się po kawiarni i dodał:

— Tam przy tem oknie siedział wczoraj komisarz bolszewicki, którego znam osobiście. Polak! Co on tu robi, nie wiem. Ale, gdy spostrzegł, że mu się przyglądam, podszedł do mojego stolika, podał mi rękę i rzekł przyciszonym głosem: „Pan mnie nie zdradzi, prawda? Niech mi pan da słowo honoru“. Co miałem zrobić?! Mam jeszcze w Rosji żonę i dzieci, a nad niemi czerezwyczajka. Więc dałem „czestnoje słowo“. Mógłbym go być kazać aresztować, ale za godzinę hotel Rzymiski byłby już

9. 126. Po dyskusji nad nagłym wnioskiem w sprawie przyjęcia z pomocą Dyrekcji Gimnazjum przy pobudowaniu sali gimnastycznej i boiska—postanowiono wniosek ten przesać do Komisji Finansowo—Budż.

Na tym posiedzenie o godz. 9 m. 30 wieczorem zamknięto.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† *Piątek* Andrzeja Boboli M.

Sobota Paschalisa W.

Niedziela Wenancjusza M., Feliksa M.

Poniedziałek Piotra Celestyna P. W.

Wtorek Bernardyna Szeńskiego W.

Środa Wiktoryna M., Tymoteusza.

Czwartek Emila, Julji P. M., Heleny.

Wschód słońca g. 3 m. 33. zachód g. 7. m. 53.

— **Ważne dla inwalidów ociemniałych.** Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament VIII Sanitarny L. dz. 6091 (24) III Sup Inw. podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach od 30 czerwca do 5 lipca r. b. w Warszawie dopasowywane będą protezy oczne dla inwalidów wojennych. Inwalidzi wojenni na terenie ziemi Łowickiej, potrzebujący protez ocznych, zgłosić się powinni przed 30 czerwca r. b. dla zapisania się na kandydatów do Hala Związku In. Woj. ulica Podrzeczna Nr. 13 w Łowiczu.

— **Z Centr. Tow. Roln.:** Centralne Towarzystwo Rolnicze przystępując do uruchomienia w szerszym niż dotąd zakresie działalności wzorowej Zagrody Włościańskiej pod Jasną Górą w Częstochowie, jako placówki oświatowo-rolniczej organizuje w sobotę dnia 7 czerwca r. b. w Częstochowie na terenie Zagrody przy ul. Kordeckiego Nr. 2 Zjazd Przedstawicieli Kółek Rolniczych i działaczy na niwie

oświatowo-rolniczej. Program Zjazdu następujący: poza przemówieniami przedstawicieli centralnych i miejscowych organizacji rolniczych przewiduje odczyty pp.: prof. inż. St. Biedrzyckiego i pr. Witolda Staniszkisa, poczem nastąpi zwiedzenie Zagrody, demonstracja eksponatów rolniczych i pólek pokazowych oraz wycieczka do jednego z wzorowych gospodarstw rolnych pod Częstochową. Okęgowe Tow. Rolnicze otrzymują specjalne zawiadomienia. Wszelkich bliższych informacji udziela Instruktorjat Główny Kółek Rolniczych C. T. R. Warszawy, ul. Kopernika 50.

— **Ostrożnie z podnoszeniem cen! Kara 9 miliardów marek i 4 tygodnie aresztu.** Z ministerjum skarbu otrzymaliśmy zawiadomienie następujące:

„Nabyte w ciągu szeregu lat wskutek ciągłego spadku marki przyzwyczajenie do stałego podnoszenia cen towarów, nie są należycie sparaliżowane przez kilkumiesięczny okres stabilizacyjny, (obecny kurs złotego, równającego się 1,800,000 mk. trwa niezmiennie 3 miesiące.)

Moment przerachowania cen, z waluty markowej na złotową jest wyzyskany w kierunku podbijania cen. Dzieje się to bądź drogą zaokrąglania sumy otrzymanej z przeliczenia, bądź przez podnoszenie cennika markowego przed przeliczeniem, bądź wreszcie przez podnoszenie w kilka dni po przeliczeniu cen złotych.

Wszystko to jest niezmiernie szkodliwe dla sprawy sanacji waluty, której utrwalenie winno być troską każdego obywatela i musi znaleźć przeciwdziałanie ze strony ogółu konsumentów. Przeciwdziałać temu można przede wszystkim przez szukanie tańszych źródeł zakupu i powstrzymywanie się z nabywaniem tych towarów, które bez uzasadnionej przyczyny drożeją. Wobec obfitego zaopatrzenia rynku we wszelkiego rodzaju produkty i towary ten sposób walki z drożyzną uważać należy za bardzo skuteczny.

Oprócz tego zakusy drożyzniarskie kupców przy przeliczeniu cen są wykroczeniem wyraźnie prze-

wiedział o wszystkim. Zresztą wy dziś aresztujecie, a jutro wypuszczacie, lub pozwolicie uciekać. Mieliście pod kluczem Schabesa w Krakowie, ale już go nie macie. Drapnął. Przyjaciele przysłali mu nawet rewolwer do więzienia. Jak kto chce! Jakby drzwi były otwarte! W takich warunkach nje miałem odwagi zawołać policjanta i kazać go aresztować, narażając rodzinę na zemstę bolszewików. A teraz już za późno. Ten gad siedzi tu przecież za fałszywym pasportem.

Wypił herbatę, zapłacił rachunek i poczekawszy chwilę, aż się kelner oddali, dorzucił:

— Wy tutaj mówicie zawsze o naszej neura-stenji, przeczuleniu i manji prześladowczej. Mówicie, że widzieliśmy diabła bolszewickiego, więc go teraz lubimy malować na ścianie. Ale ja byłem zawsze trzeźwym człowiekiem i nerwy mam w zupełnym porządku. Siedzę tu od kilku tygodni, patrzę, słucham i coraz mniej mi się podoba Warszawa. Np, ta wczorajsza parada socjalizmu z komunistami w ogonie. Szedłem krok w krok za nimi i co chwila uderzały mnie twarze znajome. Ja to wszystko gdzieś w Rosji widziałem. Nie wiem, już przy jakiej sposobności, ale te „roże“ utkwily mi w pamięci. Zkąd się to bierze? Czemu to chodzi po ulicach, jak u siebie w Rosji? Prawda! Tolerancja! Polska tolerancja! Najliberalniejszy kraj na świecie. Taki pan podpala państwo, ale dopóki

go za rękę nie złapią, wolno mu wszystko. A jeśli nawet złapią, to zaraz się znajdzie tysiąc opiekunów, którzy wszystko pięknie wytłumaczą, aby ratować zbrodniarzy! Ot! w Krakowie rewolucja, ulanów pomordowano, połowę miasta zdobyto i ogłoszono w pismach biuletyn zwycięski, jakby z pola bitwy. A potem to się pisało, że wszystkim winno wojsko i policja, że nie było wcale rewolucji, że trzeba wszystkich wypuścić z więzienia, bo to tylko nieporozumienie, bójka uliczna, krakowskie wesele i szal cicho! aż do przyszłego razu. A ten major, co w sądzie wojskowym bronil Wieczorkiewicza czy Bagińskiego... Czytałem... czytałem... Szlachetny kraj! Słiczny kraj! Same anioły! Aż się na lzy zbiera.

Poszedł.

Został tylko jego zgrzyt. Zostało wspomnienie tego majora, który nazajutrz po moim artykule o jego ekstatycznej obronie „bombisty“ napisał do mnie prześliczny list w stylu panny Sempolowskiej i skarżył się gorzko, że wypuścił ze swej duszy „złotego ptaka“, a ja tego nie zrozumiałem, ja prozaiczny „burmistrz“, który „złote ptaki“ chciałbym zamknąć do klatki więziennej. (W razie potrzeby cały ten zdumiewający list mogę podać do wiadomości publicznej.)

Został także Kraków i ta krew ulańska i ten proces, dokoła którego tańczy cała zgraja moralnych współników zbrodni, skacze sto intryg, płacze się



Za spokój duszy

Zmarłych członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich odprawione będzie w dniu 19 maja r. b. o godzinie 8-ej rano w kościele S go Ducha nabożeństwo żałobne, na które członków Stowarzyszenia zaprasza

Zarząd.

widzianym przez rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, które przewiduje grzywnę do 5.000 złotych i areszt do 4 ch tygodni za przekroczenie przepisów o relacji marki polskiej do złotego. W myśl tego rozporządzenia, zarówno sądy, jak i władze administracyjne zastosują przepisy z jak-największą surowością. Zadanie to będzie tem łatwiejsze, iż obecnie przy stabilizacji waluty odróżnienie lichwy i paskarstwa od uczciwego handlu staje się możliwe“.

— **Zniżenia taryfy za przejazd grupami.** Min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. kolei, podpisało rozporządzenie w sprawie niżki taryfy kolejowej na przejazd grupami w pociągach osobowych. Chodzi o to, ażeby dać możność tańszego przejazdu koleją grupom robotników, zwłaszcza z okazji rozpoczynających się robót rolnych, a także wycieczkom młodzieży itp.

— **Ograniczenia ulg przejazdowych dla pracowników kolejowych i ich rodzin.** Min. Kolei Żelaznych powołując się na konieczność sanacji skarbu kolejowego i zasadę samowystarczalności wysłała zarządzenie do wszystkich dyrekcji kolejowych, wedle

całe węzowisko względów, pogroźek, spekulacji politycznych, byle tylko krwawy, zatruty blekotem komunizmu motloch nie zląkł się „ręki żelaznej“ i rozniósł po całej Polsce okrzyk rewolucyjny. „Nic nam się nie stało. Mocniejszy pan Rymśa niż sam Pan Bóg, byle tylko bronil go *Naprsód i Robotnik*.“

Została wreszcie wizja tego pochodu komunistów w ogonie procesji majowej. Było ich więcej, niż kiedykolwiek. Większa liczba, większa bezczelność, większa prowokacja rządu i opinii polskiej. To rośnie, a my deklamujemy o „złoty ptakach“. A my gotowi jesteśmy przysypać piaskiem tolerancji krew ulanów polskich. A my panny Sempolowskie mianujemy profesorkami kursów nauczycielskich. A my pleciemy trzy po trzy o liberalizmie polskim i urządzamy humanitarne ceregiele z podpalaczami Ojczyzny.

Lecz... *suum cuique*. Była podczas czwartkowych demonstracji jedna chwila otuchy, jedno pocieszenie, jedno „pomimo wszystko“. To wystąpienie policji warszawskiej wobec wyzywającej, szkalującej bezwstydnie rząd, armję i państwo demonstracji komunistów. Bodaj ta energia stała się symbolem!

Cześć!

Władysław Rabski.

którego z dniem 1 maja b. r. ma być podwyższona stawka przejazdu dla pracowników kolejowych i ich rodzin, z jednej dziesiątej części normalnych cen przejazdowych na 1 piątą część, wskutek tego stawki obecne zostaną podwojone. Ministerstwo wskazuje na to, że taki stosunek cen istniał przed wojną w b. zaborze austriackim.

— **Podwyższenie rent za nieszczęśliwe wypadki.** Na skutek rozporządzenia Rady Min. z dnia 26 marca będą uszkodzeni, którzy odnieśli nieszczęśliwy wypadek w przemyśle lub w rolnictwie przed r. 1921 i są ograniczeni w zdolności zarobkowej conajmniej o 50 proc., pobierać począwszy od 1 kwietnia r. b. rentę obliczoną według nowych zasad. Renta ta wynosić będzie od 10 do 20 fr. zł. miesięcznie, dla zupełnie zniezdolnionych zaś 30 fr. zł. miesięcznie. W odpowiednim stosunku będą obliczone renty dla wdów i sierot. Zarząd ubezpieczalni Krajowej przyznał aż do czasu ustawowego regulowania również zaliczki na renty w odpowiedniej wysokości wszystkim tym uszkodzonym, którzy odnieśli wypadek po roku 1920 jak i tym, którzy odnieśli wypadek przed r. 1921, a są mniej niż 50 proc. w zdolności zarobkowej ograniczeni. Zaliczki te, również dla wdów i sierot będą urzędy pocztowe wypłacały po raz pierwszy w dniu 1 maja.

— **Zjazd koleżeński.** W roku bieżącym mija 10 lat od chwili wypuszczenia w świat ostatniego zastępu matryzystów przez b. szkołę realną w Łowiczu. W Warszawie utworzył się Komitet Organizacyjny Zjazdu Koleżeńskiego Maturzystów i b. uczniów klas wyższych tej szkoły z lat 1912, 1913, i 1914.

Na czele Komitetu stoi p. Luczyński Włodzimierz, który zainteresowanym udziela bliższych informacji.

— **Samolot w Łowiczu.** W pierwszej połowie czerwca przyleci do Łowicza samolot celem propagandy w społeczeństwie idei budowy samolotów. Jak się dowiadujemy odbędzie się na boisku wielka akademja a następnie wzlot w górę o ile znajdzie chętnych ale zapewne tacy się znajdą.

— **Apel do społeczeństwa Łowickiego.** Dużo jest nędzy, lecz przykro jest patrzeć gdy człowiek młody i chce pracować a niema warsztatu pracy. Od dłuższego już czasu mieszkańcy miasta obserwują młodego inwalidę, który żyje z dobroczynności publicznej, mając na utrzymaniu żonę i 3 dzieci. Grono osób z miasta postanowiło zająć się jego losem i w tych dniach na ulicach miasta ukaze się budka ruchoma na kółkach, która jako sklepik z artykułami codziennego użytku da możność utrzymania całej rodzinie.

Budka już ufundowana, tylko w budce brak jeszcze artykułów a na to potrzeba kapitału. Znając zaś ofiarność Łowicza, zwracamy się do miejscowego społeczeństwa z prośbą o datki dla inwalidy, które będą kapitałem zakładowym nowego przedsiębiorstwa. Pierwsze ofiary już wpłynęły na ręce inwalidy od p. Lebiody w sumie mk. 20 000.000 i przypuszczamy, że naśladowców znajdzie.

Wszelkie ofiary przyjmować będzie redakcja naszego pisma dla inwalidy I.P.

— **Dlaczego w niedzielę?** W dniu 11 b. m. odbyła się zbiórka na ulicach miasta na rzecz żydowskiej szkoły powszechnej. Rzecz bardzo piękna, bo chodzi o oświatę, tylko przypuszczamy, że byłoby daleko właściwiej gdyby takie zbiórki odbywały się w sobotę dla żydów a w niedzielę dla chrześcijan, tymbardziej, że nowy sposób zbierania tylko przez same panie uniemożliwia zorientowanie się na jaki cel zbiera się—bo zawsze łatwiej rozróżnić

Szulima od Salcze i to z mocno nasuniętym na oczy kapeluszem.

— **Ofiara Bzury.** W środę dnia 14 b. m. trzech uczniów Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego udało się za most Warszawski do kąpieli. Jeden z nich Putowski Feliks, uczeń IV kursu lat 19 podczas pływania zaczął tonąć, pozostali zaś dwaj uczniowie byli jeszcze nie rozebrani i w dodatku nie umieli pływać. Po kilku zanurzeniach młodzieniec skrył się pod wodę i pomimo poszukiwań do chwili, w której to piszemy ciała nie odnaleziono.

Rodzice ucznia zamieszkują w powiecie Kieleckim.

— **Nauka języka angielskiego.** Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało okólnik następującej treści: Szkolnictwo nasze odczuwa wielki brak kandydatów na nauczycieli języka angielskiego w szkołach średnich, ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich. W uniwersytecie niewielu studentów poświęca się studjom anglistycznym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa objaw ten należy przypisać nieporozumieniu. Ponieważ dotychczas w kilku zaledwie szkołach była wprowadzona obowiązkowa nauka języka angielskiego, młodzież uniwersytecka nie poświęca się studjom anglistycznym, sądząc, że studia te nie mogą jej zapewnić stanowiska w szkołach.

W rzeczywistości jest odwrotnie. Władze szkolne nie mogą wprowadzić do szkół nauki języka angielskiego gdyż brak kandydatów na nauczycieli tego przedmiotu. Aby usunąć powyższe nieporozumienie i zapewnić należyty dopływ nowych nauczycieli języka angielskiego, ministerjum podaje niniejszym do wiadomości, iż zamierza w szkołach średnich i ogólnokształcących seminarjach nauczycielskich i szkołach zawodowych naukę języka niemieckiego zastąpić w dużym stopniu nauką języka angielskiego. Wskutek czego zapotrzebowanie na nauczycieli tego przedmiotu będzie bardzo znaczne.

KRONIKA POLICYJNA.

Wyrodna matka. W dniu 25-IV. rb. na cmentarzu Kolegiaty znaleziono trupa noworodka. Zwyrodniałej matki nie ujawniono.

Kradzież siana. W dniu 29-IV. rb. został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży siana z wozów Kosenda Marjanna i Kapusta Józefa zam. w Łowiczu. Wymienione aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Nieostrożność. W dniu 1-V. rb. mieszkaniec wsi Lipnice gm. Jeziorko Ryczkowski Franciszek, podkopawszy uprzednio topolę — wszedł na nią w celu założenia linki. Wskutek silnego wiatru topola wraz z Ryczkowskim runęła. Ryczkowski został ciężko potłuczony i w parę godzin zmarł.

Pożar. W dniu 2 V. rb. we wsi Brodne gm. Kiernoźle w zagrodzie Władysława Kobiereckiego z niewiadomej przyczyny powstał pożar, spalił się dach nad domem i obora.

Kradzież. W dniu 2-V. rb. Elżbieta Jabłońska zam. w Klewkowie, gm. Bąków dokonała kradzieży misek w sklepie. Wymienioną przekazano władzom sądowym.

Na gorącym uczynku. W dniu 3 V. rb. stróż kolejowy st. Łowicz Kal. Kolodziejczyk Adam zauważył czterech osobników w składzie na kradzieży węgla. Na wszczęty alarm przyszedł policjant i zatrzymał Stanisława Pluszka, Józefa i Władysława Lisiewiczów, których aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Zbrodnicza kradzież. W dniu 5-V. rb. stróż kolejowy Morawski Tomasz zameldował o kradzieży podkładów z toru kolejowego. Po przeprowadzeniu dochodzenia zostało ustalone, że sprawcami kradzieży byli: Jan Ziółkowski i Jan Maciejewski. zam. w Łowiczu na Korabce, których aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Zamach samobójczy. W dniu 8-V. rb. Władysław Wiercioch, lat 18, zam. w Łowiczu wskoczyła z mostu do rzeki Bzury w zamiarze samobójczym. Wymieniona została uratowana przez przechodniów. Przyczyna targnięcia się na życie—osierocenie.

Zatrzymany pies. W dniu 3-V. rb. na st. Łowicz Wied. został zatrzymany blakający się pies rasowy masy nakrapianej. Właściciel zgłosił się po odbiór takowego do Posterunku Policji w Łowiczu.

Z Narodowej Org: Kobiet w Łowiczu.

Dyżury. W nadchodzącą niedzielę w czytelni przy ulicy Długiej Nr. 2 dyżury będą pełniły pp. Jadwiga Balcerowa i Jadwiga Olczykówna.

Zmiany w Zarządzie. Z powodu wyjazdu na czas dłuższy dotychczasowej skarbniczki N. O. K. p. Teresy Rószkiewiczówny, czynności skarbniczki objęła p. Jadwiga Olczykówna, która urzęduje w każdą niedzielę w czytelni N. O. K. przy ulicy Długiej Nr. 2 od godziny 12—2 po południu.

Ofiary. Na cele bezpłatnej czytelni N. O. K. p. Lucyna Lewikówna złożyła do kasy organizacji mk. 2.000,000.

Podziękowanie Za złożone do czytelni bezpłatnej dla wszystkich Oddziału Nar. Org. Kobiet w Łowiczu książki, a mianowicie: przez pp. Jadwigę Balcerową—15 książek, dr. Wielobyckiej Marji—15 książeczek, Lucynie Lewikównie — 4 książki, Marjanowi Tarczyńskiemu—tygodniki, Józefowi Piorunowi—4 książki, składam w imieniu Zarządu podziękowanie.

Przewodnicząca *Marja Szajdingowa.*
Łowicz, dnia 14.V-24 r.

OFIARY.

Do dyspozycji ks. Majewskiego.

Nieprzyjęte przez sukcesorów ś. p. Niebudakowej 20 (dwadzieścia) milionów mk. jako czynsz mieszkalny za miesiąc kwiecień r. b. składam na rzecz biednych do dyspozycji ks. Majewskiego.

Fr. Matławski.



INFORMACJE

§ **Ceny świadectw przemysłowych.** Uchwalony na posiedzeniu rady ministrów dnia 11 b. m. projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej przewiduje podwyższenie ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych w następującym stopniu: dla przedsiębiorstw handlowych I kategorii we wszystkich miejscowościach 2.000 fr. zł; dla przedsiębiorstw handlowych II kategorii w Warszawie 400 fr. zł, w miejscowościach I klasy 320 fr. zł, II kl. 270 fr. zł, III kl. 200 fr. zł. i IV kl. 25 fr. zł; dla zakładów handlowych III kategorii w Warszawie 80 franków, w miejscowościach I klasy 65 fr.

zł. II kl. 50 fr., III kl. 40 fr. i IV kl. 25 fr. zł;
dla IV kategorii w Warszawie 50 fr. zł., w
miejscowościach I kl. 25 fr., II kl. 20 fr., III kl. 15
fr. i IV kl. 10 fr. zł.

dla handlu rozwożnego we wszystkich miej-
scowościach 50 fr. zł. i dla obnośnego 15 fr. zł.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych I kategorii
we wszystkich miejscowościach 6.000 fr. zł., II kat.
4.000 fr., III kat. 2000 fr., IV kat. 600 fr., V kat.
200 fr.; VI kat. w Warszawie 120 fr., w miejscowościach
klasy I 100 fr. II kl. 80 fr., III kl. 60 fr. IV
kl. 40 fr. dla VII kat. w Warszawie 60 fr., w miej-
scowościach I kl. 50 fr. II kl. 40 fr., III kl. 30 fr.
i IV kl. 20 fr. zł; wreszcie dla VIII kat. w War-
szawie 15 fr. zł., w miejscowościach I kl. 12 fr., w
II kl. 100 fr., w III kl. 6 fr. i IV kl. 4 fr. zł.

Dla handlu jarmarcznego: na jarmarkach do
dni 7-miu dla hurtowników 100 fr. zł. i dla detali-
stów 25 fr., od 7 do 21 dni 125 fr. zł. i 35 fr. po-
nad 21 dni 250 fr. i 70 fr. zł.

Dla zajęć przemysłowych podwyższona cena
świadectw wynosi: ekspedytorzy przy urzędach cel-
nych znajdujących się przy głównych liniach kole-
jowych 400 fr. zł., przy bocznych liniach 300 fr. zł.,
i nie przy kolejach 250 fr. zł., maklerzy giełdowi
na giełdzie warszawskiej 400 fr. zł. i na innych
giełdach 250 fr. zł.; pośrednicy handlowi w Warsza-
wie i w miejscowościach I kl. 150 fr. zł., II kl.
100 fr., III i IV kl. 30 fr. zł., inspektorzy, agenci
ubezpieczeniowi, przewoźnicy, komunikacyjni, inst.
kredytowych, prowadzący operacje bez utrzymania
biur w Warszawie i miejscowościach I kl. 50 fr. zł.,
II kl. 40 fr., III i IV kl. 20 fr. zł.; komiwojażerowie 200 fr.

3 **Oplaty stemplowe.** Oplaty stemplowe ule-
gają przeliczeniu na złote z dniem 1-go maja b. r.—
Oplaty te wynoszą:

Od zwyczajnego podania — 2 zł. za pierwszy
arkusz, a po 40 gr. za każdy arkusz następny i za
każdy załącznik; opłata od zwyczajnego świadectwa
urzędowego—2 zł.; od czeku — 5 gr.; od rachunku:
10 gr. od każdego nawet niepełnych, 50 złotych
od duplikatu i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału
uiszczono opłatę procentową): —20 gr., od poświad-
czeń odbioru, (kwitów): 10 gr. od każdego nawet
niepełnych 20 złotych z wyjątkiem specjalnych
poświadczeń odbioru, wystawionych przez instytucje
bankowe i t. p. podlegających niższemu stawkom,
które wynoszą: do 50 zł.—1 gr.; ponad 500 zł.—

10 gr.; do 1.000 zł.—20 gr.; ponad 1.000 zł. od każ-
dego dalszego 1.000 zł.—o 20 gr. więcej.

Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli
należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł.

Oplaty od pełnomocnictw wynoszą: 2 zł. wzglę-
nie: 70 groszy

Rzeczy ciekawe.

-x- **Pozorna śmierć.** Przebudzenie się zmar-
łych zdarza się nie tylko w powieściach.

Nie tylko w powieściach pogrzebani zostają
ludzie, którzy często w kilka godzin po złożeniu do
grobu budzą się i w najokropniejszych mękach
umierają naprawdę.

Często lekarze uznają za zmarłego człowieka,
który zapadł w sen letargiczny. Ileż to było wy-
padków, że taki zmarły podczas uroczystych nabo-
żeństw żałobnych, przerażał zrozpaczonych spadko-
bierców. —Budzi się taki nieboszczyk, siada w tru-
mnie, pośród światła i kwiecia, przeciera oczy. . .
Czasami z przerażenia naprawdę umiera. . .

Niedawno, parę miesięcy temu, lekarze stwier-
dzili śmierć wysokiego dygnitarza dworu japońskie-
go. W kilka godzin po podpisaniu aktu śmierci
dostojny dygnitarz obudził się i żyje zdrów do
dzisiejszego dnia.

Kronika notuje wiele wypadków tych omyłek
lecarskich.

Ksiądz Prevost, znakomity literat francuski
zmarł pod nożem chirurga, który uważając go za
zmarłego, robił na nim sekcję.

Słynna artystka dramatu, Rachel, w chwili kie-
dy przystępowano do balsamowania jej ciała, ocknę-
ła się z letargu.

W 1848 roku lekarze podpisali akt zgonu
belgijskiego ministra wojny, generała Charal.
Wszystko już było przygotowane do wystawnego
pogrzebu, z całego świata nadsyłano kondolencje.
Generał tymczasem obudził się i żył jeszcze 16 lat.

W tych dniach w Paryżu otwarto testament
bardzo przezornego człowieka. W testamencie tym
żąda, żeby przed złożeniem go do grobu, otwarto
mu żyły. I rzeczywiście operację zrobiono i do-
piero wtedy trupa pogrzebano.

Ostrożność nigdy nie zawadzi.

OGŁOSZENIA

STATUT

Podatku miejskiego od publicznych zabaw i widowisk,
uchwalony na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 15
marca 1924 r. i zatwierdzony przez Wydział Powiatowy
w dn. 8 kwietnia 1924 r. № 886.

—*—*—*—

§ 10. Całkowita suma podatku, przypadająca
od nabytych biletów, winna być uiszczana z góry,
względnie winno być złożone równoznaczne zabez-
pieczenie; w tym ostatnim wypadku podatek należy
opłacić nazajutrz po przedstawieniu.

Sumy podatkowe wpłacone ponad normę będą
zwracane lub zaliczone na poczet przyszłych na-
leżności.

Od biletów stałych (abonamentowych) podatek
uiszcza się z góry za cały czas ważności biletu.

§ 11. Każda osoba, urządzająca zabawy pu-
bliczne, rozrywki i widowiska, ma prawo do
pewnej ilości biletów bezpłatnych, wolnych od po-
datku (p. 5 art. 2).

Ilość tych biletów winna być z góry zadekla-
rowana i zatwierdzona przez Magistrat, same zaś
bilety winny być zaopatrzone w stempel kontroli.

Za bilety bezpłatne nie może być pobierana
żadna opłata za wejście. Należący do składu
przedsiębiorstwa artyści i funkcjonariusze winni
przy wejściu na widowieństwo okazać legitymację, zaopa-
trzoną w stempel kontroli miejskiej.

§ 12. Należność podatkowa, nie wniesiona
do Kasy Miejskiej w należyty terminie, uważana
będzie za zaległość, podlegającą egzekucji, z doli-
czeniem odsetek za zwłokę oraz kosztów egzeku-
cyjnych zgodnie z art. 55 ustawy z dn. 11 sierpnia

1923 r. (Dz. U. R. P. 94) i art. 10 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 127) 1923, poz. 1044.

§ 13. Od orzeczenia Magistratu w przedmiocie wymiaru podatku wolno odwołać się w ciągu dni 14-tu, licząc od dnia następnego po doręczeniu do Wydziału Powiatowego za pośrednictwem orzeczenia Magistratu.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia należności podatkowej we właściwym terminie.

§ 14. Wykroczenia przeciw przepisom niniejszego statutu podlegają karom porządkowym, przewidzianym w art. 67 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94) do wysokości 345 fr., o ile nie mają zastosowania przepisy art. 62—64 tejże ustawy.

§ 15. Statut niniejszy nabiera mocy obowiązującej po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą i po ogłoszeniu w sposób w mieście przyjęty.

§ 16. Z dniem ogłoszenia statutu przestają obowiązywać dotychczas obowiązujące przepisy, dotyczące podatku miejskiego do widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek.

Powyższy statut podaje się do wiadomości publicznej.

Łowicz, dn. 18 kwietnia 1924 r.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich zawiadamia pp. członków Stow. że w dniu 18 maja r. b. o godz. 8 rano w kościele Sw. Ducha odprawiona zostanie wotywa na intencję Stow. następnie o godz. 5 pp. w Sali Stow. odbędzie się zwyczajne Ogólne Zebranie członków z następującym porządkiem dziennym.

1. Zagajenie
2. Wybór prezydium
3. Sprawozdanie z działalności Stow.
4. Sprawozdanie kasowe
5. Wybór trzech członków Zarządu
6. Wybór komisji Rew.
7. Wolne wnioski

Zarząd Stow. Rob. Chrześ.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje do wiadomości członkom Związku Drobnych Kupców Chrześcijan w Łowiczu, iż odbędzie się walne Zebranie Związku dnia 25 maja o godz. 3-ej pop. w lokalu Związkowym.

Zebranie odbywać się będzie w niniejszym porządku.

- 1) Zagajenie zebrania
- 2) Wybór przewodniczącego
- 3) Sprawozdanie Zarządu
- 4) Uchwalenie hurtowego składu soli
- 5) Wolne wnioski.

W razie nie stawienia się wszystkich członków, zebranie tegoż dnia o 4-ej nie będzie zwracało uwagi na ilość członków i będzie prawomocne.

Z poważaniem

Zarząd.

2—1—437

DO SPRZEDANIA

SKŁAD MEBLI

jedyny na powiat łowicki, prosperujący od 1896 roku. Przyczyna: słabe zdrowie właściciela. Ul Zduńska № 21, ROZENTHAL. 3—3

Poszukuję spółnika.

Do uruchomienia cegielni i postawienia letniska w uroczej, zdrowej miejscowości, 7 wiorst od stacji i tyleż od Wisły. Wiadomość podręczna № 46 w Łowiczu. 429—3—1



K. Bliczewicz

W ŁOWICZU

POLECA NA SEZON LETNI:

| | |
|----------------|------------------|
| Materiały | Wełny |
| Bielizniane | Wole |
| fabr. Żyrardów | Epąże |
| szt. po cenach | Etaminy |
| hurtowych | Batysty |
| oraz | Satyny |
| galanterję. | Zefiry |
| | Muszliny |
| | Markizety |

2—2

Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego

urządza w dn. 20-V (wtorek)

Przetarg

Na wdzierżawienie sadu owocowego (zbioru owoców i użytkowanie ziemi na rok bieżący) na Blichu pod Łowiczem.

Przetarg o godz. 12-ej w południe na Blichu. Stający do przetargu wnoszą na miejscu 100 złotych wadium.

Szparagi w Niciarni.

REWOLWER - BROWNING

kaliber większy 10 strzałowy, belgijski z nabojami do sprzedania. Wiadomość w redakcji.

Bank Ziemi Łowickiej

Spółdz. z ogr. odp.

ZASTĘPSTWO BANKU POLSKIEGO W ŁOWICZU

bezpłatnie przekazuje pieniądze należne firmom i osobom, posiadającym rachunki czekowe w Banku Polskim (dawniej P. K. K. P.)

Wszelkie ubezpieczenia od ognia, jako to: nieruchomości miejskich i wiejskich, ruchomości rolnych i domowych i t. p. jak również ubezpieczenia

OD GRADOBICIA

w markach polskich, złotych polskich lub dolarach amerykańskich na najkorzystniejszych dla ubezpieczonych warunkach przyjmuje

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń

„S N O P”

Ajentura w Łowiczu ul. Wjazdowa № 13, Syndykat Rolniczy
inż. F. Kokczyński.

3-3

Kinematograf „EOS”

W sobotę d. 17/IV i niedzielę d. 18/IV r. b.

„Tajemnica D-ra Kuen-Li”

Dramat egzotyczny w 6 aktach wytwórni amerykańskiej.

W roli głównej artysta chiński Sze.

Treść tego obrazu stanowi zaciekle walka dwóch ras: białej i żółtej

Dla młodzieży dozwolony.

Cytryński Kazimierz nwalida № 169 armji polskiej, zamieszkały we wsi Bednary zgubił dowód płatniczy Izby Skarbowej Warszawskiej. Znalazca proszony jest o złożenie tego dowodu do Związku Inwalidów ulica Podrzeczna № 13 w Łowiczu.

3-1

NADPROŚNIAŃSKA FABRYKA WAG I MASZYN

Spółka Akcyjna w Kaliszu

Poleca: wagi dziesiętne, stołowe, wozowe, specjalne do ważenia by... dla, wagi wiszące szalkowe. . .

Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne.
Dostawa natychmiastowa. Cenniki i oferty na każde żądanie.

POSZUKIWANI PRZEDSTAWICIELE REJONOWI.

Ukradziono kartę odroczenia i dowód osobisty na imię Chaim Helman. 2-2

Cena numeru 400 tys. mk.—kwartalnie 2 złp.—z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 30 groszy,
Nekrologi i reklamy 20 groszy.

Najmniejsze ogłoszenie 2 złote.

** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 15 groszy
** Drobne ogłoszenie za wyraz 10 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Teleton № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.